

Sygnatura akt I1 Ca 161/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 17-05-2013 r.

Sąd Okręgowy w Koninie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Złoty

Sędzia: SO Aleksandra Bolczyk-spr

Sędzia: SO Ewa Kozłowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Radziemska

po rozpoznaniu w dniu 17-05-2013 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa H. A. (1)

przeciwko (...) - SA z siedzibą w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 20 lutego 2013 r sygn. akt IC 597/12.

1.Oddala apelację .

2.Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu apelacyjnym.

E. I. Z. A. B. (1)

I1 Ca 161/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013r. Sąd Rejonowy w Turku zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w G. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13.11. 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia , w pozostałym zakresie powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

U podstaw rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego legły następujące ustalenia faktyczne i wywody prawne .

Po ukończeniu szkoły podstawowej H. A. (1) podjął pracę w Elektrowni (...). Jednocześnie pobierał naukę w Przychodowej Szkole Zawodowej a następnie kontynuował ją, w systemie zaocznym, w Technikum Mechanicznym. Przeszedł kolejne stopnie kariery zawodowej od monterza do kierownika Zmiany Oddziału Nawęglania. Był doceniany w pracy i wielokrotnie nagradzany. W latach osiemdziesiątych H. A. (1) zamieszkał z rodziną w T. w lokalu nr (...), przy ul (...). Energię elektryczną pobieraną przez niego dla potrzeb gospodarstwa domowego mierzył licznik typu C52 o nr fabrycznym (...), oplombowany, z roku produkcji 1995, legalizowany 22 grudnia 1995r., założony w 1996r., usytuowany na IV piętrze, na klatce schodowej budynku wielorodzinnego, znajdującego się w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół (...) i dworca autobusowego. Dnia 16.08.2007r. (...) S.A. w G. i Zespół Elektrowni (...), zawarły umowę nr (...) której przedmiotem było rozliczanie i finansowanie kosztów ulgowej odpłatności za energię elektryczną i usługi dystrybucji, zwanej taryfą pracowniczą, zużywaną dla potrzeb gospodarstwa domowego, zlokalizowanego na terenie obsługiwanym przez spółkę dystrybucyjną – (...) S.A. - przez czynnych zawodowo pracowników, zgodnie z Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla (...) Energetycznego z dnia 13.05.1993r. Zadaniem spółki (...) było prowadzenie rozliczenia za zużyta energię elektryczną przez pracowników ZE PAK, która ponosiła koszty finansowe wynikające z korzystania z taryfy pracowniczej. Umowa regulowała wszystkie kwestie z tym związane w tym kwotę dopłaty, do limitu 3000 (...) rocznie, zgodną z Załącznikiem nr 6 do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) Energetycznego z dnia 13.05.1993r. W § 4 pkt 2 strony ustaliły, że Pracodawca jest zobowiązany do informowania Spółki (...) nie później niż w ciągu 7 dni od zdarzenia o nabyciu prawa i wyrażeniu woli korzystania przez uprawnionego pracownika z taryfy pracowniczej, utracie tego prawa lub przejścia na świadczenie emerytalne lub rentowe, podziału lub przeniesienia limitu wynikającego z Układu do innego miejsca, wskazanego przez pracownika Pracodawcy, gdzie jest prowadzone gospodarstwo domowe i in. Zgodnie z pkt 6 Załącznika nr 6 do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) Energetycznego z dnia 13.05.1993r., osoba uprawniona do taryfy pracowniczej, traciła to uprawnienie w przypadku udowodnienia jej nielegalnego poboru energii elektrycznej.

W dniu 03.02.2010r., na podstawie upoważnienia nr 61/10/36/6, wystawionego przez kierownika Sekcji Inspekcji Elektroenergetycznej A. A., pracownicy (...): D. P. i S. J. przeprowadzili u H. A., na ul. (...) w T. kontrolę, której przedmiotem było: sprawdzenie prawidłowości eksploatacji i działania układów pomiarowych oraz rozliczeń zużycia energii elektrycznej a w przypadku stwierdzonych nieprawidłowości – wyjaśnienie przyczyn ich powstania, ustalenie czy miało miejsce pobieranie energii bez zawarcia umowy lub z częściowym lub całkowitym pominięciem układu pomiarowego, sprawdzenie dotrzymywania warunków zawartej umowy, w szczególności zgodności sposobu wykorzystania energii elektrycznej z warunkami określonymi w umowie. Kontrolę zainicjowała informacja pracownika dokonującego odczytów zużycia, który zauważył brak plomb legalizacyjnych przy liczniku H. A.. W toku kontroli dokonano oględzin: przyłącza, układu pomiarowego i sposobu zabezpieczenia przed uszkodzeniem, zniszczeniem lub zmianą wskazań, sprawdzenia prawidłowości wskazań układu pomiarowego. Przeprowadzono, w obecności odbiorcy kontrolę działania układu pomiarowego testerem cyfrowym liczników energii elektrycznej na fazach L1, L2 L3. Wskazania badanego licznika mieściły się w swojej klasie dokładności. W efekcie kontroli ustalono prawidłowe oplombowanie licznika na pokrywie zaciskowej. Po wykryciu braku 3 plomb legalizacyjnych kontrolujący zdemonstrowali badany licznik, włożyli go torby depozytowej nr (...), następnie do kartonu, który opisali, złożyli na nim podpisy, tak oni, jak i osoba obecna podczas kontroli. Z przeprowadzonych czynności sporządzili protokół. Wykonali dokumentację fotograficzną. Zamontowali nowy licznik. Kopie dokumentów zostawili u odbiorcy energii. H. A. nie zgłaszał zastrzeżeń do przebiegu kontroli. Po weryfikacji dokumentów przez A. B. (2) i A. A. licznik typu C52 o nr fabrycznym (...), roku produkcji 1995, przesłano w celu opracowania ekspertyzy, do (...) sp. z o.o. Laboratorium (...), gdzie jego badanie przeprowadził J. K.. Wnioski z badania opisano w Ekspertyzie Nr 2/T./2010, która w dniu 01.03.2010r. trafiła do (...) S.A. Oddział w K.. Po oględzinach licznika stwierdzono: brak uszkodzenia osłony licznika i skrzynki zaciskowej, brak plomb legalizacyjnych. Na śrubach przystosowanych do nałożenia plomb legalizacyjnych znaleziono przewleczone. Po zdjęciu plomb i odkręceniu śrub mocujących ustalono, że: osłona licznika i uszczelka osłony są prawidłowo założone, zazębienie liczydła z wirnikiem jest prawidłowe, ustawienie wirnika w stosunku do szczelin magnesów hamujących i ustrojów napięciowo-prądowych jest prawidłowe, tabliczka znamionowa nie zawiera śladów ingerencji, liczydło jest sprawne ze śladami ingerencji, wewnątrz licznika jest czyste, wirnik nie wykazuje śladów ingerencji i obcierania. Po badaniu licznik oplombowano plombą ołowianą ze znakami ELI/10 i wraz z przewleczkami

umieszczonymi w torbie depozytowej nr (...) oraz torbą depozytową nr (...), zabezpieczono w torbie depozytowej nr (...). We wnioskach końcowych przyjęto że: ściągnięcie plomb umożliwi swobodny dostęp do wnętrza licznika a tym samym możliwość ingerencji w rzetelność naliczania zużytej energii; ślady ingerencji na liczydło świadczą o celowej ingerencji w stan wskazań liczydła przez osoby trzecie.

W dniu 12.03.2012r. (...) S.A. Oddział w K. wystawiła na nazwisko H. A. notę obciążeniową za nielegalny pobór energii na kwotę 3.919,40 zł z jednoczesnym wezwaniem do zapłaty do dnia 30.03.2010r. oraz kwotą 159,04 zł za wymianę licznika.

Po jej otrzymaniu, H. A. udał się do Rejonu (...) w T.. Pytał w jaki sposób może złożyć odwołanie. Dnia 19.03.2010r., znak (...), (...) sp. z o.o. Biuro (...) w T. działając w imieniu i na rzecz (...) S.A., skierowała do Zespołu Elektrowni (...) S.A. w K. pismo którym informowała, że w wyniku kontroli przeprowadzonej u H. A., zam. T. ul. (...), stwierdzono nielegalny pobór energii elektrycznej i wniosła o zajęcie stanowiska w kwestii kontynuowania dofinansowania ulgi w odpłatności za energię elektryczną, zaznaczając, że brak stanowiska rozumiany będzie jako zgoda na dalsze stosowanie taryfy pracowniczej. Pismo trafiło na ręce Prezesa Zarządu ZE PAK, K. M. a następnie, zgodnie z obiegiem dokumentów, do Dyrektora Departamentu Kadr i Polityki Personalnej Z. R. (1) i K. J. (1) pełniącego wówczas funkcję Wiceprezesa ds. (...) i Administracji (...). K. J. znał bardzo dobrze H. A., ponieważ pracował przez 27 lat w Elektrowni (...) m.in. jako kierownik Zmiany Oddziału (...) i był wtedy jego bezpośrednim przełożonym. Cenił go jako pracownika, stawiał za wzór dla innych. Informacja o nielegalnym poborze energii bardzo go zaskoczyła i skonsternowała. Pomyślał, że być może się pomylił co do dobrej opinii o nim skoro ten dopuścił się kradzieży. Odbył rozmowę telefoniczną z obecnym przełożonym H. A. I. G., pracującym w Elektrowni (...) w T.. Wobec jednoznacznej treści pisma z dnia 19.03.2010r., Z. R. polecił pracownikowi M. S., obecnie K., aby wdrożyła procedurę mającą na celu utratę przez H. A. prawa do ulgi. O fakcie utraty prawa do korzystania z taryfy pracowniczej z dniem 12.03.2010r., pisemnie zawiadomiono H. A., przesyłając je do Elektrowni (...). Po tym piśmie, H. A. odbył rozmowę ze swoim kierownikiem I. G., któremu tłumaczył, że jeszcze nie zdążył napisać odwołania a już go wezwano do zapłaty i zabrano ulgę. Zadzwoił do Z. R. i próbował mu wyjaśnić sytuację. Usłyszał, że z taryfy pracowniczej będzie mógł korzystać po udowodnieniu, że nie dokonywał nielegalnego poboru energii. W ZE PAK odnotowano na przełomie kilkunastu lat tylko 3. przypadki nielegalnego poboru energii. H. A. złożył odwołanie do (...) ale nie odniosło ono żadnego skutku. H. A., pracownik ze 40. stażem pracy, poczuł się jak złodziej. Próbował tłumaczyć się pracownikom kadr w Elektrowni (...). W dniu 29.11.2010r. do Sądu Rejonowego w Turku (...) S.A. Oddział w K., wystąpiła przeciwko niemu z pozwem o zapłatę kwoty 4.078,44 zł. H. A. bardzo przeżywał tą sytuację. Czuł się jak złodziej. Miał wrażenie, że wszyscy w zakładzie pracy wiedzą o „zabraniu mu ulgi” z powodu „kradzieży” prądu. Postępowanie w sprawie o sygn. ICupr 100/10 zakończyło się wyrokiem oddalającym powództwo. Sąd Okręgowy w Koninie oddalił apelację powoda. Wyrok uprawomocnił się 22.12.2011r. W dniu 09.01.2012r. przywrócono H. A. uprawnienia do ulgowej odpłatności za energię elektryczną, z dniem 01.01.2012r. Pismem z dnia 07.03.2012r. wezwał (...) S.A. o zapłatę kwoty 22.018,60 zł. W odpowiedzi otrzymał informację, że (...) S.A. nie może być adresatem roszczenia bowiem to nie oni, ale (...) zawiadomiło pracodawcę H. A. o nielegalnym poborze energii, oni tylko wytoczyło mu proces o zapłatę, co nie jest działaniem bezprawnym. (...) i Sprzedaż z kolei stwierdziła, że działała w imieniu i na rzecz (...).

W 2010r. żona H. A. poważnie zachorowała. Sytuacja z zarzuconym mu nielegalnym poborem energii dodatkowo go przygnębiła. Starał się nie informować o wszystkim żony aby jej nie denerwować. Był w wieku przedemerytalnym i obawiał się o swoją przyszłość i opinię w środowisku. W owym czasie zachorował na nowotwór. W Elektrowni pracował 45 lat. Na emeryturę odszedł z dniem 01.01.2013r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, który Sąd skonstruował na podstawie zgromadzonych przez strony, opisanych wyżej dokumentach, którym dał wiarę w pełni, albowiem strony nie kwestionowały ich autentyczności a Sąd I instancji nie znalazł podstaw by to czynić z urzędu. Dokumenty urzędowe w postaci orzeczeń sądów I i II instancji zapadłe w sprawie ICupr 100/10 potwierdzają, iż powództwo wniesione przez (...) S.A. przeciwko H. A. o zapłatę kwoty ponad 3.900 zł z tytułu noty obciążeniowej za nielegalny pobór energii zostało oddalone. Ekspertyza Nr 2/T. /2010, sporządzona przez (...) sp. z o.o. Laboratorium (...) oraz protokół kontroli nr 61/10/36/6 z załącznikiem obrazują czynności jakie wykonano na zlecenie kierownika Sekcji Inspekcji Elektroenergetycznej A. A.. Przywołana

ekspertyza i wyniki kontroli w żaden sposób nie świadczyły, jak dowodził powód, że 100% prawdopodobieństwem, iż powód dopuścił się ingerencji w mechanizm pomiarowy licznika, usytuowanego na klatce schodowej. Z protokołu kontroli wywieść należy, iż licznik poprawnie wskazywał zużycie kWh a (...)Operator nie poniósł żadnej szkody. Nie wynikało z niego jak chce pozwany, iż to właśnie powód uszkodził plomby legalizacyjne umożliwiające dostęp do mechanizmu zliczającego. Zeznaniami powoda, świadków: Z. R., K. J., K. K., M. A. co do sytuacji związanej z działaniem pracodawcy po informacji pozwanego o nielegalnym poborze energii i przebiegu kariery zawodowej powoda; dodatkowo świadka M. A. i powoda w zakresie sytuacji życiowej i rodzinnej powoda, Sąd Rejonowy nie mógł odmówić waloru wiarygodności bowiem znajdowały one oparcie w dokumentach i nie zostały podważone. Bezsparnie, jednoznaczne w treści pismo z dnia 19.03.2010r., trafiło na ręce Prezesa Zarządu PAK – K. M. a następnie, zgodnie z dekretacją, do Dyrektora Departamentu Kadr i Polityki Personalnej, świadka Z. R. i Wiceprezesa ds. (...) i Administracji (...), świadka K. J. . O kradzieży energii, bo tak w potocznym znaczeniu nazywa się nielegalny pobór energii, dowiedzieli się więc przełożeni powoda i takie wrażenie odnieśli. Sąd Rejonowy wskazał, że świadek K. J. zeznał, że po zapoznaniu z pismem pozwanego uznał iż „człowiek, którego uważał za wzór dla innych nagle okazał się osobą o marnym charakterze”, złodziejem. Świadek K. K. zeznała, że na podstawie pisma (...) uznano, iż nielegalny pobór energii został powodowi udowodniony. Prawa i obowiązki pracodawcy powoda i pozwanego w zakresie rozliczeń związanych z finansowaniem kosztów ulgowej odpłatności za energię elektryczną bezspornie regulowała umowa nr (...) (k.64-68). Bezsparnie również, zgodnie z pkt 6 Załącznika nr 6 do Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) Energetycznego z dnia 13.05.1993r., osoba uprawniona do taryfy pracowniczej, traciła to uprawnienie w przypadku udowodnienia nielegalnego poboru energii elektrycznej. Działania ZE PAK, po piśmie pozwanego były zatem prawidłowe.

Sąd Rejonowy zauważył, że powód roszczenie swoje opiera na art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. art. 448 k.c.

W art. 23 k.c. wymieniono przykładowo dobra osobiste człowieka, które pozostają pod ochroną prawa cywilnego.

Każde dobro osobiste skupia w sobie dwa elementy - chronioną wartość (np. dobre imię, cześć, wizerunek) oraz prawo żądania od innych jej poszanowania. Wystarczające dla stwierdzenia naruszenia dobra osobistego może być ustalenie, że określona wypowiedź mogła potencjalnie wywołać negatywną ocenę osoby domagającej się ochrony swoich dóbr. W przedmiotowej sprawie pozwany w skierowanym do pracodawcy powoda piśmie zawarł kategoryczny zapis o nielegalnym poborze przez energii przez powoda (k.13). Wydzźwięk tych słów był jednoznaczny i nie pozostawiał żadnych wątpliwości. Pozwany nie dał powodowi możliwości odniesienia się do postawionego zarzutu. Przed wystosowaniem pisma nie wysłuchał powoda ani nie poczekał na rozstrzygnięcie sprawy przez uprawnione do tego organy. Dla niego powód był winien. Pozwany postawił się w roli oskarżyciela i sędziego jednocześnie. Umowa nr (...) na którą pozwany się powołuje, w tym §2 ust.3 i §4 ust. 2 nakładały na pracodawcę powoda, a nie pozwanego, obowiązek informowania o utracie uprawnienia do ryczałtu. Pozwany twierdził, że składając pismo działał w obronie uzasadnionego interesu publicznego oraz uzasadnionego własnego interesu prawnego a jego działanie pozbawione było cech bezprawności.

Wskazać należy, że jeżeli idzie o odpowiedzialność za naruszenia dóbr osobistych to w art. 24 k.c. ustanowione zostało domniemanie bezprawności działania naruszcyciela dobra osobistego prawnie chronionego. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 19.10.1989 r. (...) 419/89, za bezprawne uznać należy każde zachowanie, działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności wyłączających bezprawność. Okolicznościami tymi są: działanie dozwolone przez prawo, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Pozwany nie wykazał, by jego działanie mieściło się w którejkolwiek z podstaw wyłączającej bezprawność. Pozwany, tylko w oparciu o wewnętrzne ustalenia, bez dokładnej weryfikacji, zdecydował o uznaniu powoda za osobę nielegalnie pobierającą energię. Wykorzystał do tego materiały udostępnione mu przez inną ze spółek (...), choć wzajemnie ze sobą powiązanych, to jednak zajmujących się inną dziedziną szeroko pojętej energetyki (por. pisma k.14,21-22,23). Nie sprawdził przy tym na ile jej ustalenia są wiarygodne. Jak się okazało w toku sprawy ICupr 100/10 teza o nielegalnym poborze energii przez powoda została obalona.

Wśród wartości podlegających ochronie z art. 23 k.c. wyróżnia się cześć osoby, a w niej godność osobistą. Godność osobista to między innymi oczekiwanie szacunku ze strony innych ludzi.

Powodowi, człowiekowi, cieszącemu się nieposzlakowaną opinią w zakładzie, któremu poświęcił ponad 40 lat życia, wielokrotnie nagradzanemu (k.15), na koniec kariery zawodowej zarzucono czyn, którego musiał się wstydzić. Przez ponad 2 lata żył z piętnem osoby nieuczciwej. Starał się w środowisku pracy tłumaczyć, że to nieporozumienie. Pozwany dowodzi, iż to nie z jego winy ale winy pracodawcy powoda o zarzuconym powodowi nielegalnym poborze energii dowiedzieli się jego współpracownicy. Pracodawca powoda, po piśmie pozwanego, postąpił zgodnie z wewnętrzną procedurą tak w zakresie obiegu dokumentów jak w zakresie utraty prawa do ulgi. W zakładzie pracy nie jest się osobą anonimową a wieści szybko się rozchodzą, zwłaszcza tak nietypowe, jak kradzież energii przez pracownika sektora energetycznego.

Obowiązkiem powoda zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu było wykazanie, że doszło do naruszenia jego dobra osobistego. W ocenie sądu powód temu zadaniu sprostał. Niestaranność, nadmierny, niczym nieuzasadniony pośpiech pozwanego stanowią o naruszeniu obowiązków czyli o bezprawności naruszenia. W takiej sytuacji rozważenia wymaga ocena krzywdy, jakiej doznał powód i wysokości zadośćuczynienia za nią. Przepisy art. 24 k.c. odsyłają w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę do art. 448 k.c.

Z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może temu, którego dobro osobiste zostało naruszone zasądzić zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, Wysokość zadośćuczynienia oddana została dyskrecjonalnej władzy sędziowskiej, który obowiązany jest rozważyć krzywdę, rodzaj dobra chronionego, stosunków majątkowych. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę spełnia przede wszystkim funkcję kompensacyjną, jest z natury rzeczy niewymierne. Na tle art. 448 k.c. trzeba wziąć pod uwagę rodzaj naruszonego dobra i rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia oraz stopień winy sprawcy, a także sytuację majątkową zobowiązanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56). W świetle powyższego, w ocenie sądu, kwotą odpowiednią uwzględniającą rozmiar krzywdy, rodzaj chronionego dobra oraz fakt, że żadne odszkodowanie (a zadośćuczynienie jest także rodzajem odszkodowania) nie może być źródłem wzbogacenia, będzie żądana kwota 20.000 zł. Z pewnością pozwany, niesłusznym oskarżeniem (bo tak Sąd Rejonowy nazwał w istocie pismo z dnia 19.03.2010r.), został skrzywdzony przez pozwanego. Zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł, przy dobrej kondycji finansowej pozwanego (fakt powszechnie znany i nie wymagający dowodu), będzie odpowiednią rekompensatą za doznaną krzywdę.

Powód zażądał zasądzenia dochodzonej wraz z odsetkami od dnia 05.06.2012r. tj. od wezwania do zapłaty z dnia 28.05.2012r. Stosownie do art. 481§1,2 k.c. powód ma prawo domagać się odsetek za opóźnienie w wykonaniu zobowiązania pieniężnego. W ocenie Sądu data od której powód żąda zasądzenia odsetek nie jest datą właściwą. Wezwania o zapłatę powód skierował pierwotnie do (...) S.A.(k.17,21-22), następnie do (...) i sprzedaż (k.23). W tej sytuacji nie wiadomo kiedy o roszczeniu dowiedział się pozwany. Wobec takich ustaleń Sąd zasądził odsetki od dnia wniesienia powództwa w pozostałej części, w tym zakresie powództwo oddalił.

Powód uległ w sporze w przeważającej części. Z mocy art. 100 zd.2 k.p.c., z uwagi minimalną przegraną (tylko co do odsetek) należy mu się zwrot wszystkich kosztów procesu na które złożyły się: koszty zastępstwa procesowego według stawki określonych w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348) oraz opłata wniesiona zgodnie z art. 13 ust.1 u.k.s.c. (ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28.07.2005., j.t. Dz.U. Z 2010r. Nr 90, poz. 594 ze zm.) Sąd uznał, iż pozwany jest w stanie ponieść przedmiotowe koszty bez zbędnej uciążliwości.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo i zarzucając:

1) obrazę przepisów prawa procesowego , która miała istotny wpływ na wynik postępowania poprzez naruszenie przepisu:

a) art. 233§1kpc. w zw. z art. 6 kc. polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie dowodów lub błędną ocenę w postaci zeznań świadków oraz treści kierowanego do Zespołu Elektrowni (...) S.A pisma z dnia 19.03. 2010r. , co skutkowało bezzasadnym uznaniem , iż powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia faktu naruszenia jego dóbr osobistych zgodnie z ciężarem dowodu oraz uznaniem ,że treść powołanego pisma narusza chronione prawem dobra osobiste powoda

2) obrazę przepisów prawa materialnego w postaci :

a) art. 24 w zw. z art. 361 w zw. z art. 448 kc. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w sytuacji , gdy z okoliczności sprawy nie wynika , aby działanie pozwanego było bezprawne , zaś działanie pozwanego zostały podjęte jedynie w ramach obowiązującego porządku prawnego i stosunków łączących pozwanego z pracodawcą powoda ,

b) art. 23 kc. przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na udzieleniu ochrony prawnej dóbr osobistych powoda w sytuacji , gdy okoliczności sprawy nie dają podstaw dla uznania ,że miało miejsce ich naruszenie prawa pozwanego ,

c) art. 6 ust. 2 ustawy Prawo energetyczne poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu , iż pozwany zobowiązany był przeprowadzić weryfikację kontroli przeprowadzonej przez odrębny od niego podmiot – operatora systemu dystrybucyjnego , w sytuacji , gdy przepisy w/w ustawy zastrzegają prawo do dokonywania kontroli wyłącznie dla przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się przesyłaniem lub dystrybucją paliw gazowych lub energii – a więc , na gruncie nin. sprawy , podmiotowi odrębnemu , podmiotowi odrębnemu i niezależnemu od pozwanego.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu w obu instancjach ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Turku .

Sąd Okręgowy zważył , co następuje :

Apelacja pozwanego okazała się nieuzasadniona.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia, nie budzą żadnych wątpliwości. Stąd te ustalenia, jak i zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywody prawne, Sąd odwoławczy w pełni podziela i przyjmuje za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji nie dopuścił się żadnych uchybień, które skutkować musiałyby koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

W przekonaniu Sądu odwoławczego rozważania należy rozpocząć od oceny trafności sformułowanych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego. Przestrzeganie przepisów prawa procesowego przez Sąd I instancji ma bowiem wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego. Nie bez znaczenia jest też to, że tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny może stanowić podstawę do oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. Naruszenie prawa materialnego może nastąpić bądź poprzez jego błędną wykładnię – czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzw. przepis, który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym – nie został zastosowany (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2001 roku, I CKN 102/99, publ. LEX nr 53129; ` wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2004 roku, IV CK 208/03, publ. LEX nr 182074; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2009 roku, IV CSK 407/08, publ. LEX nr 511007).

Zarzucone przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy (art. 233 § 1 k.p.c.) zdaniem Sądu Okręgowego nie wystąpiło, a Sąd I instancji w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych opartych na materiale dowodowym ocenionym właściwie. Należy zauważyć, że w myśl wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów przez sąd orzekający z jednej strony uprawnia sąd do oceny tychże dowodów „według własnego przekonania” z drugiej natomiast strony zobowiązuje ten sąd do „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”.

Uprawnienie sądu do oceny dowodów według własnego przekonania nie oznacza oczywiście dowolności w tej ocenie, bowiem poza sporem jest, iż dokonując tej oceny sąd nie może ignorować zasad logiki, doświadczenia, czy też wyciągać wniosków nie wynikających z materiału dowodowego. Dopuszczenie się obraży art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może więc polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej powołanymi powyżej zasadami albo też na nie dokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy.

Wbrew zarzutom pozwanego Sąd Rejonowy dokonał logicznej, przemyślanej i zgodnej z doświadczeniem życiowym oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zarówno osobowego, jak i rzeczowego, a swoją ocenę tego materiału przedstawił w precyzyjnym oraz starannym uzasadnieniu. Sąd odwoławczy natomiast w pełni tę ocenę podziela. Dokonanej bowiem przez Sąd I instancji ocenie, w szczególności zeznań świadków oraz powoda nie sposób postawić zarzutu arbitralności.

Rozstrzygnięcie Sądu w przedmiotowej sprawie zostało wydane w oparciu o regulację art. 24 k.c. w związku z art. 23 k.c., a także regulację art. 448 kc.

Treść tych przepisów została przez Sąd I instancji, w zakresie w jakim było to w sprawie niezbędne, przytoczona i w sposób należyty wyjaśniona, a przyjęta wykładnia tych przepisów nie odbiega od dominującego nurtu orzecznictwa i doktryny.

Art. 24 § 1 k.c. wymieniając przesłanki ochrony dóbr osobistych, którymi są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia, determinuje jednocześnie kolejność, rozpatrywania ich wystąpienia. Każda z kolejno wymienionych powyżej przesłanek ma wobec wcześniejszej charakter wtórny, co oznacza, że potrzeba jej badania zachodzi dopiero po kategorycznym stwierdzeniu wystąpienia przesłanki wcześniejszej. Tym samym warunkiem badania naruszenia dóbr osobistych jest uprzednie stwierdzenie ich istnienia, z kolei stwierdzenie naruszenia dóbr otwiera drogę do rozważań w przedmiocie obalenia domniemania bezprawności tego naruszenia.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że pozwany swoim działaniem naruszył wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dobra osobiste powoda, nie wykazując w toku procesu, by zachodziła jakakolwiek szczególna okoliczność wyłączająca bezprawność jego działania.

Pozwany istotnie bowiem opierając się wyłącznie o własne wewnętrzne ustalenia, które powód konsekwentnie kwestionował, i przed rozstrzygnięciem, jakie ostatecznie zapadło w sprawie I C upr. 100/10 Sądu Rejonowego w Turku, które dowiodło niezasadności zgłaszanych roszczeń z tytułu nielegalnego poboru energii przez powoda, doprowadził do sytuacji, w wyniku której powód – osoba związana przez całe swoje życie zawodowe z branżą energetyczną, awansująca, nagradzana, postrzegana jako wzorowy pracownik i ciesząca się w miejscu pracy szacunkiem, potraktowany został jako osoba potencjalnie nieuczciwa. Podejrzenie czynu, jaki przypisany został powodowi, nie było weryfikowane w żadnym innym wewnętrznym postępowaniu pozwanego. Pracodawcę powoda poinformowano o tym w sposób, który nie pozwalał na wątpliwości co do faktu nielegalnego poboru energii, a w każdym razie osoby, które z racji swojego stanowiska znały treść przedmiotowej korespondencji, zinterpretowały ją jednoznacznie. Dowodzi tego przede wszystkim treść zeznań K. J. (1), wagę których pozwany niesłusznie lekceważył i pomijał je w ogóle w swoich rozważaniach, a także zeznań K. K. (2).

Ma to znaczenie o tyle, że dla świadka K. J. , w przeciwieństwie do świadka Z. R., powód nie był osobą anonimową . K. J. znał powoda od kilkudziesięciu lat , miał o nim utrwalone bardzo dobre zdanie jako o pracowniku i o człowieku, a mimo to wszczęte na skutek pisma pozwanego procedury opinie tę podważyły i poddały w wątpliwość. Tym bardziej negatywnego postrzegania swojej osoby i bezrefleksyjnej akceptacji twierdzeń pozwanego zawartych w piśmie powód mógł spodziewać się od osób ,które nie znały go tak dobrze albo , dla których był do tej pory osobą anonimową. Zważywszy na fakt ,że stanowisko powoda , jakie zajmował w swoim zakładzie pracy wiązało się z odpowiedzialnością finansową , realne były rozważania , o których mówił w zeznaniach świadek , o dalszej przydatności powoda na tym stanowisku. Nie wymaga szczególnego dowodzenia okoliczność ,że fakt utraty prawa do ulgi- taryfy pracowniczej (czy też jej zawieszenia , co w praktyce w okresie zawieszenia jest tożsame z jej utratą) w potocznym odbiorze wprost sugerował, że powód dopuścił się „kradzieży „prądu , co nie mogło budzić innej reakcji niż dezaprobatą w jego środowisku. Należy zauważyć ,że świadek Z. R. (1) pracuje w P. , a nie w T. , czyli tam gdzie fizycznie świadczył pracę powód , stąd też jego wiedza o tym , jakie reakcje bezpośrednio w zakładzie pracy powoda wywołało to zdarzenie nie są mu znane . Okoliczność ,że nie była to kwestia szeroko dyskutowana w Departamencie Kadr i Polityki Personalnej ZE PAK , którym kieruje świadek R. , nie dowodzi tego ,że otoczenie powoda w jego miejscu pracy również się tym nie interesowało i nie komentowało tego faktu , powodując u powoda zrozumiałą w tej sytuacji dyskomfort

Powoływanie się przez pozwanego na działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego oraz własnego interesu prawnego , który miał na celu przekazanie informacji o stanie faktycznym mogącym mieć wpływ na działalność kontrahenta jest nieuprawnione , szczególnie w świetle orzeczenia zapadłego w sprawie I C upr.100/10 Sądu Rejonowego w Turku . O owym stanie faktycznym , który powód niezmiennie zwalczał, pozwany zdecydował arbitralnie, pomimo szeregu wątpliwości ,które ujawniło postępowanie w sprawie o wyżej wskazanej sygnaturze. Dbając zatem o interes społeczny i własny , pozwany dopuścił się naruszeń szeroko rozumianego interesu powoda. Pozwany samodzielnie ,nie mając zresztą ,jak sam przyznaje w apelacji, prawnych możliwości weryfikacji przekazanych mu danych , stwierdził ,że znane mu okoliczności nie stanowiły podstaw dla podważania ich poprawności . Wynika z powyższego a contrario, że pozwany dopuszcza istnienie takich okoliczności, które mogą poprawność ustaleń podmiotu o nazwie (...) S.A. podważać i w zależności od własnej interpretacji tych okoliczności przesądza o tym czy w jego przekonaniu nielegalny obrót energii nastąpił czy też nie i o ewentualnym dalszym przekazaniu tej informacji .

Nie negując więc brzmienia art.6 ust. 2 ustawy Prawo energetyczne zacytowanego przez pozwanego w apelacji , nie sposób dopatrzeć się jego naruszenia przez Sąd I instancji.

Należy przy tym ubocznie zauważyć ,że w zakresie wartości dowodowej dokumentów z przeprowadzonej kontroli, kluczowe znaczenie ma protokół z kontroli. Powinien on być wypełniony w sposób jasny, zwięzły i zupełny. Nie może stanowić on notatki urzędowej, w której odnotowuje się ogólnikowo stan instalacji, lecz wyczerpująco powinien określać ustalenia kontroli, dokonane na podstawie przeprowadzenia koniecznych w danym przypadku czynności kontrolnych. Od prawidłowości sporządzenia tego dokumentu i szczegółowości jego ustaleń zależy, czy w ogóle w danym przypadku dojdzie, a jeśli tak, to na jakiej podstawie do wstrzymania dostaw paliw lub energii (zob. też wyrok SA z dnia 14.11.2008 r., VI ACa 359/08, www.ure.gov.pl). W związku z tym odbiorcy lub osoba przez niego upoważniona ma prawo zgłoszenia, jeszcze przed podpisaniem protokołu, umotywowanych zastrzeżeń co do ustaleń w nim zawartych. Dodatkowo mają oni prawo nie podpisać protokołu i złożyć w terminie 7 dni pisemne wyjaśnienie przyczyn tej odmowy, co odnotowane zostanie w protokole. Istotne jest, aby odbiorca lub osoba upoważniona korzystali z tych uprawnień, jeżeli nie zgadzają się z wynikami ustaleń bądź treścią protokołu. Brak takich zastrzeżeń poczytywany jest bowiem za zgodę odbiorcy z poczynionymi ustaleniami i "(...) musi się [on] liczyć z ewentualnością, iż ustalenia zawarte w takim protokole mogą być uznane jako dowód przeciwko niemu w przyszłym postępowaniu administracyjnym lub sądowym" (wyrok SA z dnia 22.07.1999 r., XVII Ame 14/99, LEX nr 56554 oraz Prawo Energetyczne. Komentarz pod. red. Z. Murasa, LEX 2010) . Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie I C upr.100/10 Sądu Rejonowego Turku wskazuje na to, że sporządzony w dniu 3.02.2010r. protokół kontroli został powodowi odczytany , a nie przez niego przeczytany. Poza tym powód nie negował faktu braku plomb na liczniku , a

z treści protokołu nie wynika żaden zarzut pod adresem powoda , co uzasadniałoby ewentualne zgłoszenie zastrzeżeń do protokołu.

Podkreślić trzeba ,że pozwany skierował pismo do pracodawcy powoda informujące o wynikach kontroli już w dniu 19 marca 2010r. , a więc przed rozpatrzeniem złożonego przez powoda odwołania , a także przed wydaniem decyzji z dnia 16 kwietnia 2010r. przez Dyrektora Rejonu (...), od której powód złożył odwołanie w dniu 29 kwietnia 2010r.

Z kolei upatrywanie przez pozwanego ewentualnego naruszenia dóbr osobistych powoda przez jego pracodawcę w trybie obiegu korespondencji zakładzie pracy zatrudniającym H. A. (1) jest chybione , skoro źródłem naruszenia dóbr osobistych powoda były dane zawarte w piśmie pozwanego przesadzające w swojej treści o nielegalnym poborze przez niego energii i traktujące tę okoliczność jako udowodnioną .

Wobec powyższych rozważań Sąd odwoławczy , nie dopatrując się eksponowanych w apelacji naruszeń przepisów prawa procesowego i materialnego , po myśli art. 385 kpc. apelację oddalił . O kosztach należnych powodowi z tytułu zastępstwa adwokackiego orzeczono po myśli art. 98 kpc. w zw. z § 6 pkt. 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09. 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz.U nr 163 , poz. 1348 ze zm.)

A. E. K. I. Z.